VII kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **Komisji Ustawodawczej**
**(nr 71)**
z dnia 11 września 2013 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Ustawodawczej (nr 71)

11 września 2013 r.

Komisja Ustawodawcza, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Szaramy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zaopiniowała:

**– dla Marszałka Sejmu, w trybie art. 121 ust. 2 regulaminu Sejmu, sprawy zawisłe przed Trybunałem Konstytucyjnym o sygn. akt: P 4/13, SK 25/13, K 25/12, P 43/12, P 45/12.**

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marzena Laskowska** – naczelnik Wydziału Postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym BAS**, Marcin Wójcik, Magdalena Żychlińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Analiz Sejmowych oraz **Paweł Daniluk, Andrzej Herbet, Dorota Lis-Staranowicz, Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz, Szymon Pawłowski** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam wszystkich. Czy do przedstawionego porządku dziennego są jakieś uwagi? Przypominam, że z porządku dziennego zdjęty został punkt drugi, ponieważ pan poseł Jarosław Żaczek poinformował nas, iż do projektu ustawy o zachowaniu przez Skarb Państwa lub państwowe osoby prawne szczególnych uprawnień w spółkach pod nazwą Zakłady Azotowe „Puławy" SA i Zakłady Azotowe w Tarnowie-Mościcach SA oraz o zmianie niektórych innych ustaw została zgłoszona autopoprawka. Autopoprawka została wniesiona do Marszałka Sejmu, a więc procedura oceny konstytucyjności i zgodności z innymi przepisami prawa przepisów tej ustawy zostanie dokonana przez Marszałek Sejmu powtórnie i być może ten projekt po wniesieniu autopoprawki nie znajdzie się ponownie w naszej Komisji. Czy są jakieś inne propozycje dotyczące porządku dziennego? Nie słyszę.

Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty. Przechodzimy do jego realizacji. Pierwsza sprawa o sygn. akt P 4/13. Jest to sprawa, którą pozwolę sobie państwu zreferować.

Jest to pytanie prawne sądu rejonowego o to, czy art. $98^1$ § 4 ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz § 2 rozporządzenia w sprawie wysokości wynagrodzenia i podlegających zwrotowi wydatków mediatora w postępowaniu cywilnym są zgodne z art. 21 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 64 ust. 1, ust. 2 i ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji? Wnosimy o umorzenie postępowania.

Sąd w Biłgoraju zdecydował się zadać pytanie prawne odnośnie do wynagrodzenia mediatora w sprawie, która toczy się przed tym sądem, jednak sama sprawa ma zupełnie inny charakter. Został wyznaczony mediator w sprawie, w której toczy się spór cywilny między stronami. Naszym zdaniem sprawa mediatora i wysokości jego wynagrodzenia w ujęciu konstytucyjnym nie jest kwestią, którą powinien rozpatrywać Trybunał Konstytucyjny. W tym procesie jest to rzecz wtórna i od rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego nie zależy wyrok w tej sprawie. Kwestia ewentualnej mediacji i akceptacji wniosków mediatora jest sprawą całkowicie fakultatywną. Poza tym, jak podnosi się w projekcie stanowiska, kwestia wynagrodzenia mediatora za przeprowadzone przez niego mediacje nie jest sprawą, w której musi rozstrzygać sąd prowadzący daną sprawę, sąd, który wyznaczył mediatora. W opinii Sejmu, zresztą jak i w opinii większości prawników zajmujących się tym tematem, Skarb Państwa nie jest zobowiązany do zapewnienia mediatorowi wynagrodzenia w jakimś określonym zakresie. Jest to sprawa między mediatorem a stronami, które na tę mediację się godzą. W razie braku realizacji postanowień z tego etapu postępowania mediacyjnego mediatorowi przysługuje wobec stron,

które na tę mediację się zgodziły i zgodziły się na określone warunki, ewentualnie roszczenie cywilne o zapłatę.

Czy prawnik, który przygotował projekt stanowiska jest obecny? Tak. Czy pani chce coś dodać? Nie. Czy są jakieś pytania lub uwagi? Nie słyszę. A więc nasze stanowisko jest takie, aby wnieść do Trybunału Konstytucyjnego o umorzenia postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem przedstawionego stanowiska w sprawie o sygn. akt P 4/13?

Stwierdzam, że Komisja stanowisko przyjęła jednogłośnie. Jeśli Trybunał nie umorzy tej sprawy, to jestem gotów reprezentować Sejm w Trybunale Konstytucyjnym. Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Dziękuję za udzieloną mi rekomendację.

Przechodzimy do kolejnej sprawy. Sprawa o sygn. akt SK 25/13. Pan poseł Andrzej Dera. Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Andrzej Dera (SP):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jest to skarga konstytucyjna. Skarżący kwestionuje art. 325e § 1 ustawy – Kodeks postępowania karnego, który stanowi: „Postanowienia o wszczęciu dochodzenia, odmowie wszczęcia dochodzenia, umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw, umorzeniu dochodzenia oraz o jego zawieszeniu wydaje prowadzący postępowanie. Mogą one zostać zamieszczone w protokole, o którym mowa w art. 304a, i nie wymagają uzasadnienia".

To jest ten istotny element. Postanowienia o wszczęciu, o odmowie wszczęcia, umorzeniu, zawieszeniu dochodzenia nie wymagają uzasadnienia. Skarżący powołał trzy wzorce konstytucyjne – art. 2, art. 45 i art. 78 Konstytucji. Przepis art. 45 Konstytucji dotyczy sądów, natomiast tutaj mówimy o postępowaniu przygotowawczym, które nie wchodzi w zakres postępowania sądowego, i dlatego jest propozycja, aby uznać, że to nie jest właściwy wzorzec konstytucyjny. Uważam, że z tą propozycją należy się zgodzić. Art. 78 Konstytucji brzmi: „Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa". W polskim Kodeksie postępowania karnego mamy art. 94 § 1 pkt 5, który mówi, że każde postanowienie wydane w postępowaniu karnym powinno zawierać uzasadnienie, chyba że ustawa zwalnia z obowiązku jego sporządzenia. I tu właśnie mamy taki przypadek, kiedy ustawa mówi, że w postępowaniu przygotowawczym nie trzeba sporządzać uzasadnienia.

Biuro Analiz Sejmowych proponuje, aby wnosić, iż przepis zakwestionowanego artykułu jest zgodny z art. 78 Konstytucji. Wychodzimy bowiem z założenia, że ponieważ postępowanie przygotowawcze zazwyczaj prowadzi Policja, Straż Graniczna i tego typu służby, to służy zażalenie, jeśli dobrze pamiętam, na to postanowienie. I to postanowienie w całości jest rozpatrywane przez sąd. Sąd nie jest zależny od tego, co skarżący zarzuca. Obowiązkiem sądu jest dokonanie analizy całego postępowania, czy wszystko w tym postępowaniu było zgodne z zasadami Kodeksu karnego. *De facto* samo uzasadnienie nie ma znaczenia procesowego, bo to nie jest tak jak w postępowaniu sądowym, że sąd jest ograniczony wnioskiem. W tym przypadku sąd ma obowiązek rozpatrzenia całości sprawy niezależnie od tego, co skarżący podniesie. Dlatego wychodzimy z założenia, że skoro jest sądowa kontrola postanowień podjętych w postępowaniu przygotowawczym i nie jest to zależne od tego, co skarżący podaje w swoim zaskarżeniu, bo sąd ma obowiązek skontrolowania całego tego postępowania, to uznajemy, że uzasadnienie w tym postępowaniu nie jest niezbędne i dlatego kwestionowany przepis jest zgodny z art. 78 Konstytucji.

To tyle syntetycznie sprawę ujmując. Jeżeli ekspert zechce coś dodać, to bardzo proszę.

**Specjalista z Biura Analiz Sejmowych Paweł Daniluk:**

Pan poseł klarownie przedstawił całe zagadnienie. Jeśli będą jakieś pytania, to jestem gotów na nie odpowiedzieć.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Panie mecenasie, czy w podobnej sprawie Trybunał Konstytucyjny nie zabierał już kiedyś głosu? Kiedy brak było uzasadnienia do jakiegoś postanowienia?

**Specjalista z Biura Analiz Sejmowych Paweł Daniluk:**

Były dwa pytania prawne, które swego czasu wpłynęły do Trybunału Konstytucyjnego. I projekty stanowisk w tych sprawach były omawiane na posiedzeniach Komisji Ustawodawczej. Natomiast w obu tych sprawach zapadło postanowienie o umorzeniu postępowania z uwagi na brak przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego. Czyli Trybunał nie wypowiedział się co do istoty merytorycznie, natomiast zawarł pewne myśli w uzasadnieniu, które są przytaczane w projekcie stanowiska. Trybunał niejako potwierdził wystarczający poziom gwarancyjności kwestionowanego przepisu w uzasadnieniu, bowiem co do istoty umorzył postępowania. W tym przypadku mamy skargę konstytucyjną, więc przesłanka funkcjonalności nie będzie badana jak to było w dwóch poprzednich sprawach.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Czy są jakieś pytania?

**Poseł Andrzej Dera (SP):**

Dla zainteresowanych mogę podać, że to było postanowienie Trybunału do sprawy o sygn. akt P 2/10. W tym uzasadnieniu wyraźnie jest podane, że są odpowiednie gwarancje konstytucyjne.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Zainteresowanych odeślę do pana posła. Poda im pan odpowiednie sygnatury.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem przedstawionego stanowiska w sprawie o sygn. akt SK 25/13?

Stwierdzam, że Komisja przyjęła stanowisko jednogłośnie. Czy pan poseł chce reprezentować Sejm w Trybunale Konstytucyjnym?

**Poseł Andrzej Dera (SP):**

Tak, będę zaszczycony.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Komisja udzieliła rekomendacji panu posłowi Andrzejowi Derze.

**Poseł Andrzej Dera (SP):**

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Kolejna sprawa to sprawa o sygn. akt K 25/13 pana posła Borysa Budki. Proszę bardzo.

**Poseł Borys Budka (PO):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jest to sprawa, która zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym w związku z wnioskiem grupy posłów SLD. Stanowisko proponowane przez BAS jest stosunkowo obszerne, liczy ponad 100 stron, w związku z czym pozwolę sobie przedstawić tylko główne jego tezy.

Postępowanie dotyczy ustawy – Prawo spółdzielcze, a konkretnie dwóch rodzajów przepisów. Pierwsza grupa przepisów, to te, które wiążą się ze zmianami w prawie spółdzielczym związanymi z przepisami wprowadzonymi ustawą o ograniczeniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców. Chodzi przede wszystkim o art 16a, który został dodany w ustawie – Prawo spółdzielcze. Są to przepisy dotyczące możliwości dziedziczenia udziałów przez spadkobierców zmarłego członka spółdzielni pod warunkiem, że spadkobierca złoży deklarację i zostanie przyjęty do spółdzielni. Wnioskodawcy stawiają zarzut naruszenia art. 2, art. 32 ust. 1, art. 21 ust. 1, art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 58 Konstytucji. Kwestionują konieczność przystąpienia do spółdzielni dla dziedziczenia udziałów. Druga grupa przepisów dotyczy art. 36 ustawy – Prawo spółdzielcze. Art. 36 ustawy mówi o walnym zgromadzeniu członków i możliwości działania na tym zebraniu poprzez pełnomocnika. § 5 i § 6 wprowadzają pewne ograniczenia. Pierwsze dotyczy tego, że członek zarządu nie może być pełnomocnikiem członka na walnym zgromadzeniu, a drugie dotyczy tego, że pracownik spółdzielni również nie może być pełnomocnikiem. Wnioskodawcy zarzucają naruszenie zasady rów-

ności, czyli art. 32 ust. 1 w związku z art. 58 ust. 1 Konstytucji. Natomiast pozostałe przepisy zakwestionowane przez wnioskodawców dotyczą tak naprawdę wprowadzenia możliwości przekształcenia spółdzielni pracy w spółkę prawa handlowego. W tym przypadku, co zostało zawarte w obszernym projekcie stanowiska i z czym się zgadzam, tak naprawdę zakwestionowano cały rozdział, który wprowadza taką możliwość. Dopiero po dogłębnej analizie poszczególnych zarzutów da się wyodrębnić odniesie się do niektórych jednostek redakcyjnych, natomiast w pozostałym zakresie należy wystąpić z wnioskiem o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny.

O co chodzi? Część zarzutów odnosi się do konkretnych norm prawnych, ale tak naprawdę zarzuty dotyczą samego pomysłu i wykonania tego pomysłu, czyli wprowadzenia przez ustawodawcę możliwości przekształcania spółdzielni pracy w spółki prawa handlowego. Można wskazać normy, które naszym zdaniem powinny być badane przez Trybunał Konstytucyjny – art. 203o § 2 pkt 2, art. 203 § 1, art. 203u § 1, art. 203u § 3, art. 203u § 4 ustawy – Prawo spółdzielcze. Tu chodzi o kwestie związane z samym podejmowaniem takiej uchwały, z kontrolą takiej uchwały przez sąd, z możliwością nieuczestniczenia w przekształceniu części pracowników. Zarzuty, takie dość ideowe, dotyczą kwestii ochrony spółdzielni pracy, wskazują na cel ustawodawcy, który wiąże się z likwidacją spółdzielni pracy. One są bardzo obszerne. Część z nich niestety wynika z błędnej interpretacji wprowadzonych przepisów, jak na przykład zarzut dotyczący nieuczestniczenia nie więcej niż 10% pracowników, a tak naprawdę chodzi o wypłacenie nie więcej niż 10% w przypadku nieuczestniczenia grupy pracowników.

Mogę poszczególne zarzuty, jeśli członkowie Komisji będą czuli taką potrzebę, omówić. Zgadzam się ze stanowiskiem, że przepisy, które zostały zaskarżone, są zgodne z konstytucją, nie naruszają norm konstytucyjnych. Ustawodawca ma możliwość kreowania przekształceń w ramach spółdzielni pracy, dlatego że nie jest to regulacja konstytucyjna. Te przekształcenia oparte zostały na podobnych normach prawnych, jakie znajdują się w Kodeksie spółek handlowych, i tutaj naruszenia wskazanych przepisów konstytucji nie ma.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Czy są jakieś pytania lub uwagi?

**Specjalista z BAS Andrzej Herbet:**

Jedna uwaga tytułem uzupełnienia. Rzeczywiście zakres zaskarżenia jest dosyć rozbudowany, wiele jest zarówno przepisów, jak i wzorców kontroli. W jednym punkcie wydaje się, że należy się zgodzić z wnioskodawcami, mianowicie co do zarzutu niekonstytucyjności art. 203u § 4 i § 5 ustawy – Prawo spółdzielcze w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości żądania ponownej wyceny wpisowego i wniesionych udziałów członkowskich oraz wniesienia powództwa o ustalenie wartości wpisowego i wniesionych udziałów członkowskich. Ten przepis przewiduje jedynie możliwość żądania ponownej wyceny i kontroli sądowej wyłącznie udziałów z nadwyżki bilansowej. W tym zakresie można uznać, że jest on niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji. W pozostałym zakresie jest propozycja konkluzji takiej afirmatywnej.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Czy mógłby pan, panie pośle, powtórzyć, czego dotyczy art. 16a prawa spółdzielczego?

**Poseł Borys Budka (PO):**

Dotyczy dziedziczenia udziałów. To jest nowość wprowadzona przez ustawę o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców. Przepisy te dają możliwość dziedziczenia udziałów, ale tylko w przypadku wstąpienia do spółdzielni. Wnioskodawcy twierdzą, że naruszono przede wszystkim zasadę równości, dlatego że nie traktuje się tak samo wszystkich spadkobierców.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Czyli wnioskodawcy nie negują istnienia tego przepisu, tylko uważają, że jest on zbyt wąski?

**Poseł Borys Budka (PO):**

Tak. Art. 16a ustawy, o który pyta pan przewodniczący, stanowi, że spadkobierca zmarłego członka spółdzielni dziedziczy udziały, jeżeli jest członkiem spółdzielni lub złożył deklarację o przystąpieniu do spółdzielni. Jeżeli spadkobierców jest więcej niż jeden, to powinni oni wskazać spośród siebie tego, który uzyskuje prawo do udziałów, chyba że podzielą oni udziały między tych spadkobierców, którzy złożyli deklarację przystąpienia do spółdzielni, a spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków spadkobierców dziedziczących udziały. Zdaniem wnioskodawców, analizowany przepis ogranicza dziedziczenie przez spadkobierców udziałów jedynie do części spadkobierców, względnie uzależnia dziedziczenie udziałów od zdarzenia przyszłego i niepewnego, złożenia deklaracji o przystąpieniu do spółdzielni.

O ile się nie mylę, to nie zostały zmienione przepisy art. 21 Prawa spółdzielczego, który wskazuje szczególne regulacje. Jeżeli żaden ze spadkobierców nie jest członkiem spółdzielni i żaden nie złożył deklaracji, to udziały wchodzą w skład spadku na podstawie art. 25 Prawa spółdzielczego. W tym przypadku nie ma wątpliwości, choć wnioskodawcy mówią we wniosku o wydziedziczeniu, ograniczeniu, wręcz o wywłaszczeniu. Sytuacja spadkobierców jest dwojaka. Po pierwsze, kiedy jeden ze spadkobierców nie chce złożyć deklaracji, wtedy nie dziedziczy udziałów, ale roszczenie o wypłatę wchodzi w skład spadku. Mam nadzieję, że pan profesor lepiej to wytłumaczy.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Ja mam pytanie związane z uzasadnieniem pytania prawnego. Tu jest takie stwierdzenie: „przepis analizowany ogranicza zatem dziedziczenie przez spadkobierców udziałów zmarłego członka spółdzielni jedynie do części spadkobierców”. Czy ta „część spadkobierców” wynika z tego, że tą „pozytywną” częścią spadkobierców są ci, którzy złożą deklaracje o przystąpieniu do spółdzielni, czy jest jeszcze jakieś inne ograniczenie?

**Specjalista z BAS Andrzej Herbet:**

W rzeczywistości jest nieco inaczej niż na to wskazuje optyka przyjęta przez wnioskodawców. Dzisiaj, jak wszyscy wiemy, jest tak, że członkostwo w spółdzielni jest stosunkiem prawnym i prawem niezbywalnym, co oznacza, że w przypadku śmierci członka jego spadkobiercy dziedziczą – potocznie mówimy udziały – ale w gruncie rzeczy chodzi o wierzytelność z tytułu wypłaty udziałów. Spadkobiercy nie wstępują do spółdzielni, nabywają tylko roszczenie o wypłatę udziałów. Co więcej, termin i sposób tej wypłaty określa statut, co powoduje, że nierzadko jest tak, iż członek spółdzielni umiera na przykład w pierwszej połowie roku, jego udziały są obliczane na podstawie bilansu za ten rok, ale bilans zatwierdzany jest w połowie kolejnego roku. Tymczasem statut spółdzielni przewiduje, że spółdzielnia ma na wypłatę udziałów dwa lata, co powoduje, że spadkobiercy niebędący członkami spółdzielni mają roszczenie określane na podstawie bilansu, na który nie mają wpływu, i roszczenie to jest realizowane po bardzo długim terminie.

Można dyskutować, czy ten przepis został dostatecznie precyzyjnie sformułowany, ale jest to przepis, który umożliwia nie wprost dziedziczenie członkostwa, tylko uzyskanie sytuacji funkcjonalnie zbieżnej z dziedziczeniem członkostwa, ponieważ umożliwia spadkobiercom, którzy nie są jeszcze członkami spółdzielni złożenie deklaracji członkowskiej w sposób dla spółdzielni wiążący. I to, moim zdaniem, jest istota problemu. Spółdzielnia nie może odmówić takiemu spadkobiercy przyjęcia do spółdzielni, a ta osoba wstępuje w stosunek członkostwa, dziedzicząc udziały zmarłego członka. Czyli osiągamy rezultat zbliżony do dziedziczenia pozycji wspólnika w spółce. Reasumując, jest to pewne poszerzenie możliwości sukcesji prawa zmarłego członka. Jeśli jednak będzie tak, że żaden ze spadkobierców zmarłej osoby nie złoży deklaracji członkowskiej, to zastosujemy przepis, o którym pan poseł już wspomniał i który nie został uchylony, czyli przepis, który stwierdza, że udziały zmarłego członka w takiej sytuacji są wypłacane na podstawie bilansu za rok, w którym nastąpiła śmierć, na warunkach statutowych. Znajdzie zastosowanie regulacja, która obowiązywała przed wejściem w życie ustawy deregulacyjnej.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Czyli to stwierdzenie z uzasadnienia wniosku, że przepis ogranicza dziedziczenie jedynie do części spadkobierców, jest źle sformułowane?

**Specjalista z BAS Andrzej Herbet:**
Jest nieprecyzyjne.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**
Czy wynika z niezrozumienia przepisu?

**Specjalista z BAS Andrzej Herbet:**
Tak mi się wydaje. Mogę jeszcze dodać…

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**
Może skonkretyzuję swoje pytanie. Czy każdy ze spadkobierców ustawowych, przyjmijmy, że byłoby to spadkobranie na podstawie przepisów ustawowych, mógłby dziedziczyć udziały zgodnie z tym uzasadnieniem?

**Specjalista z BAS Andrzej Herbet:**
Tak.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**
Jeśli złoży deklarację o przystąpieniu do spółdzielni?

**Specjalista z BAS Andrzej Herbet:**
Tak. W zwykłej formie pisemnej.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**
Każdy ze spadkobierców? Bo tu została użyta forma „jedynie do części spadkobierców względnie". Nie użyto spójnika „lub", tylko „względnie uzależnienia dziedziczenia udziałów od zdarzenia przyszłego i niepewnego – złożenia deklaracji o przystąpieniu do spółdzielni". Użycie słowa „względnie" wskazuje, że mamy tu do czynienia z dwoma jakimiś stanami prawnymi, natomiast to należy rozpatrywać łącznie?

**Specjalista z BAS Andrzej Herbet:**
Tak. Każdy spadkobierca, czy jak w przypadku, o którym pan przewodniczący mówi, spadkobierca ustawowy, który złoży pisemną deklarację o przystąpieniu do spółdzielni, znajduje się w hipotezie tego przepisu, czyli dziedziczy udziały.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**
„Regulacja ta stanowi ograniczenie prawa do dziedziczenia jako jednej z form sukcesji uniwersalnej. Jest to regulacja korzystna co najwyżej dla spadkobierców będących członkami spółdzielni". Z tego, co tu jest napisane wynika, że wnioskodawcy nie zrozumieli tego przepisu.

**Specjalista z BAS Andrzej Herbet:**
Tak mi się wydaje. Zresztą takie wrażenie odnosi się także przy lekturze niektórych innych zarzutów.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**
Czy są inne pytania lub uwagi do tego stanowiska? Nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem przedstawionego stanowiska?

Stwierdzam, że Komisja stanowisko przyjęła przy 14 głosach za, braku przeciwnych i 1 wstrzymującym się. Czy pan poseł Borys Budka chce reprezentować Sejm w Trybunale Konstytucyjnym?

**Poseł Borys Budka (PO):**
Tak, panie przewodniczący.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**
Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja udzieliła rekomendacji panu posłowi.

Kolejna sprawa o sygn. akt P 43/12. To jest również sprawa, z którą się zapoznałem. Nie mniej wobec pewnych wątpliwości, które mam, proszę przedstawiciela Biura Analiz Sejmowych o omówienie projektu naszego stanowiska.

Ja powiem tylko, że sprawa dotyczy przepisów ustawy o broni i amunicji. Dotyczy przepisu, na którego podstawie dokonywana jest czynność odebrania broni i amuni-

cji oraz dokumentów potwierdzających legalność posiadania broni osobie, przeciwko której toczy się postępowanie karnej o przestępstwa określone w art. 15 tej ustawy. To są zarzuty dotyczące umyślnego przestępstwa i umyślnego przestępstwa skarbowego lub przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu, przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnionego w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego albo gdy sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia.

Zaproponowane stanowisko jest takie, by wnosić o umorzenie postępowania, natomiast w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku o uznanie, że wskazany przepis jest zgodny z art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji. Ze zgodnością tego przepisu z przywołanymi wzorcami konstytucji zgadzam się, natomiast proszę o przedstawienie argumentacji na umorzenie postępowania.

**Specjalista z BAS Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz:**

Zgodnie z tym, co zaanonsował pan przewodniczący, pierwszoplanowym wnioskiem, jaki proponujemy po analizie pytania prawnego w sprawie o sygn. akt P 43/12, jest wniosek o umorzenie postępowania ze względu na niespełnienie ustawowego wymogu wykazania w pytaniu prawnym zależności pomiędzy odpowiedzią na pytanie prawne przez Trybunał Konstytucyjny a rozstrzygnięciem przez pytający sąd sprawy, w ramach której pytający sąd powziął wątpliwości co do konstytucyjności przepisu będącego podstawą materialno-prawną dokonania czynności odebrania broni przez Policję. Jakkolwiek ten wymóg ma walor formalny wynikający z art. 32 ust. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, to zgodnie ze stałą linią orzeczniczą Trybunału Konstytucyjnego jest bezwzględnie wiążący. To znaczy, prawidłowo skonstruowane pytanie prawne powinno wykazywać, w jaki sposób od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed pytającym sądem. Tymczasem pytający sąd dosyć enigmatycznie wskazuje, że uzyskanie odpowiedzi na przedstawione pytanie „ma przy tym wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, albowiem wskazany przepis jest podstawą czynności będącej przedmiotem zaskarżenia”. W tym kontekście, jakkolwiek należy uznać, że pytający sąd wskazał, że kwestionowane przepisy mają zastosowanie w prowadzonym postępowaniu, to Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu koncentruje się tak naprawdę na uzasadnieniu niezgodności zakwestionowanych przepisów z przywołanymi wzorcami kontroli, natomiast nie wyjaśnia, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Z tego względu wnosimy pierwszoplanowo o umorzenie całości postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Natomiast alternatywnie, gdyby Trybunał Konstytucyjny przystąpił do merytorycznego rozpoznania sprawy, wnosimy o uznanie art. 19 ust. 1a ustawy o broni i amunicji za zgodny z art. 32 ust.1 oraz art. 64 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji, przy czym aktualne pozostają wnioski o umorzenie postępowania w zakresie badania zakwestionowanej regulacji z art. 31 ust. 3, art. 2, art. 7 oraz art. 78 Konstytucji. Te wnioski są poparte odrębną argumentacją, jeśli chodzi o podstawy umorzenia badania w tym zakresie.

Odnosząc się do dopuszczalności rozstrzygania oceny zgodności zakwestionowanego przepisu z zasadą proporcjonalności – art. 31 ust. 3 Konstytucji – należy stwierdzić, że pytający sąd uczynił ten przepis konstytucyjny samodzielnym wzorcem kontroli, natomiast trzeba podkreślić, że jego zakres normowania dotyczy tylko konstytucyjnych praw i wolności. Z analizy pytania prawnego sądu wynika, że konstytucyjnym prawem, do którego odnosi zasadę proporcjonalności jest prawo do posiadania broni. Tymczasem, co zostało wywiedzione w projekcie stanowiska w polskim systemie prawa, który przewiduje oportunistyczny model licencjonowania dostępu do broni, trudno mówić o konstytucyjnym prawie do posiadania broni, co jest poparte również orzecznictwem Naczelnego Sądu Administracyjnego, sądów administracyjnych, a także przedstawiciele doktryny wyraźnie wskazują, że nie można takiego prawa wywieść. Stąd badanie zgodności zakwestionowanej regulacji z zasadą proporcjonalności jest niedopuszczalne i w związku z tym wnosimy o umorzenie postępowania w tym zakresie.

Natomiast jeżeli chodzi o umorzenie postępowania w zakresie badania zaskarżonego przepisu z art. 2 Konstytucji, to pytający sąd dookreśla, że chodzi o zasadę określoności wynikającą z zasady demokratycznego państwa prawnego. Przede wszystkim pytający

sąd wskazuje niewystarczającą określoność art. 19 ust. 1a ustawy o broni i amunicji, podkreślając, że w wyniku tej nieokreśloności powstają wątpliwości interpretacyjne, jak również brak spójności z pozostałymi przepisami ustawy, które ograniczają dostęp do broni i amunicji.

W projekcie stanowiska zakładamy, że brak spójności ma charakter zupełnie pozorny, ponieważ tak naprawdę, co zostało eksplikowane w części dotyczącej analizy zgodności z zasadą równości wobec prawa, ustawodawca zdecydował się na odrębne uregulowanie sytuacji prawnej dwóch odrębnych kategorii podmiotów, osób, którym zostały postawione zarzuty, i osób, które zostały skazane prawomocnym wyrokiem sądowym. Reakcja organów państwowych jest daleko bardziej ostra, jeśli chodzi o osoby, które zostały skazane prawomocnym wyrokiem sądowym, ponieważ prawomocny wyrok sądowy jest przede wszystkim przesłanką do cofnięcia pozwolenia na broń, natomiast odebranie broni ma charakter wtórny, jest możliwe, jeżeli zajdzie potrzeba szczególnej ochrony bezpieczeństwa publicznego. Natomiast wobec osób, które mają jedynie postawione zarzuty popełnienia przestępstw określonych w art. 15 ust. 1 pkt 6 i nie dają prawidłowej rękojmi na posiadanie i zgodne z prawem wykorzystywanie broni, ustawodawca zdecydował się na nieco łagodniejszą konsekwencję, to znaczy nie cofnięcie uprawnienia do posiadania broni, tylko fizyczne odebranie broni i złożenie jej do depozytu policyjnego na czas trwania postępowania, które ma się zakończyć prawomocnym wyrokiem, jednak nie dłużej niż na 3 lata. Ze względu na tę pozorną niekoherentność ustawową stwierdzamy, że postępowanie w zakresie badania zgodności zakwestionowanego przepisu z art. 2 Konstytucji w kontekście zarzucanej nieokreśloności również powinno podlegać umorzeniu.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Jeśli można, to zapytam, w tej sprawie przesłanka przedmiotowa jest, podmiotowa też jest, a czy jest przesłanka funkcjonalna?

**Specjalista z BAS Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz:**

Przesłanka funkcjonalna, jeżeli jest, to nie została wykazana, a taki obowiązek zakładają, w aspekcie formalnym, przepisy ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Trybunał Konstytucyjny w swoich wypowiedziach jednoznacznie przesądził, że ma ona walor bezwzględnie wiążący. To do sądu pytającego należy skonstruowanie uzasadnienia, czy mamy do czynienia z zaistnieniem przesłanki funkcjonalnej w danej sprawie.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

A teraz drugi przykład, o którym pani mówi, bo kwestia prawa posiadania broni, w której sąd pytający idzie zbyt daleko, wydaje się być całkowicie oczywista. Natomiast jest jeszcze kwestia niezgodności tego przepisu z art. 2 Konstytucji.

Pani uważa, że powinniśmy wnosić o umorzenie. A po analizie, którą przeczytałem i którą pani teraz przedstawiła, pytam, dlaczego nie powiemy, że ten przepis jest zgodny z art. 2 Konstytucji, a zarzut niedookreśloności tego przepisu jest po prostu chybiony. Ja się nad tym zastanawiam i dlatego chciałem o tym porozmawiać, podyskutować. Jest wniosek o umorzenie, ale dokonaliśmy analizy i nie podzielamy stanowiska sądu pytającego. Uznajemy, że wskazany przepis jest dookreślony, bo ja uważam, że ten przepis jest dookreślony. Natomiast państwo wnoszą o umorzenie postępowania.

**Specjalista z BAS Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz:**

Zgadza się. W kontekście argumentacji za umorzeniem postępowania w zakresie badania zgodności z art. 2 Konstytucji eksponujemy jeszcze inny argument, to znaczy argument dotyczący tego, że pytający sąd posługuje się zbiorczym określeniem ograniczenia dostępu do broni i przywołuje tym samym nieadekwatne orzecznictwo sądów administracyjnych. Z tego względu również wspieramy się wnioskiem o umorzenie postępowania w tym zakresie, ponadto faktem, że jest to pozorna sprzeczność pomiędzy przepisami ustawy.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Chcę się podzielić taką uwagą. To, iż jest różne orzecznictwo sądów administracyjnych w tej sprawie, to raczej wskazuje, że jest coś na rzeczy. Świadczy to o tym, że sądy różnie interpretują ten przepis.

**Specjalista z BAS Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz:**

Jeśli można się odnieść do tego, co pan przewodniczący powiedział, to ta sprzeczność orzecznictwa w dzisiejszym stanie prawnym jest niepotwierdzona, ponieważ przepisy ustawy, które są przedmiotem badania w niniejszej sprawie, zostały wprowadzone w marcu 2011 r. Natomiast orzecznictwo, na które powołuje się pytający sąd w pytaniu prawnym, dotyczy stanu prawnego sprzed wejścia w życie przepisów, które stały się podstawą wniesienia pytania prawnego, dlatego ma ono nieadekwatny charakter, co również eksponujemy jako część argumentacji za umorzeniem postępowania w projekcie stanowiska.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Dobrze, a więc omówiliśmy kwestię umorzenia ze względu na ocenę zgodności z art. 2 Konstytucji. Proszę kontynuować.

**Specjalista z BAS Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz:**

Ze względu na badanie również w zakresie zgodności z art. 31 ust. 3 Konstytucji pozostaje nam jeszcze analiza w kontekście wniosku o umorzenie postępowania w zakresie badania zaskarżonego przepisu z art. 7 oraz art. 78 Konstytucji. Jeśli chodzi o umorzenie postępowania w zakresie badania zgodności z art. 7 Konstytucji, to przesłanką do umorzenia postępowania jest brak argumentacji pytającego sądu w tym zakresie. Pytający sąd nie przedstawił żadnych argumentów, które nadawałyby się do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny podczas merytorycznego badania zgodności zaskarżonego przepisu z zasadą legalizmu. Stąd propozycja wniosku o umorzenie postępowania.

Natomiast jeśli chodzi o wniosek o umorzenie postępowania w zakresie badania zgodności zaskarżonej regulacji z art. 78 Konstytucji, to po części wnosimy o to ze względu na brak argumentacji pytającego sądu w tym zakresie.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Zgoda. Natomiast mamy jeszcze art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji.

**Specjalista z BAS Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz:**

W tym zakresie przedstawiamy analizę merytoryczną na wypadek, gdyby Trybunał Konstytucyjny rozpatrzył sprawę.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Ale pierwotnie wnosimy o umorzenie tego postępowania również w tym zakresie.

**Specjalista z BAS Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz:**

Nie. Wnosimy o umorzenie postępowania w całym zakresie. Jest to pierwszoplanowy wniosek. Ale na wypadek, gdyby Trybunał przystąpił do merytorycznego rozpoznania sprawy, alternatywnie przedstawiamy stanowisko na zgodność z art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji, przy czym, co wykazujemy w projekcie stanowiska, aktualne pozostają wnioski o umorzenie postępowania w zakresie badania przepisów z art. 31 ust. 3, z art. 2, art. 7 i art. 78 Konstytucji.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

W punkcie pierwszym wnosimy o umorzenie postępowania w całym zakresie?

**Specjalista z BAS Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz:**

Zgadza się.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Pytający sąd zadał pytanie, czy ten przepis jest zgodny z art. 2, art. 7, art. 31 ust. 3, art. 64 ust. 1 i ust. 2 oraz z art. 78 Konstytucji. Pani omówiła kwestie umorzenia postępowania w związku z art. 2, z art. 7, art. 31 i art. 78 Konstytucji. A dlaczego mamy

umorzyć postępowanie w zakresie badania tego przepisu w zakresie art. 64 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji?

**Specjalista z BAS Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz:**

W tym zakresie nie stawiamy wniosku o umorzenie postępowania. W części analizy formalnoprawnej oznaczonej jako II pkt 6 wskazujemy, że niezależnie od wniosku o umorzenie postępowania w całości, czyli w zakresie wszystkich wzorców, czyli ze względu na brak wykazania przesłanki funkcjonalnej w pytaniu prawnym, w świetle zarzutów sformułowanych przez pytający sąd zwracamy się z wnioskiem o umorzenie postępowania tylko w zakresie art. 2, art. 7, art. 31 ust. 3 i art. 78 Konstytucji. Natomiast pozostajemy przy zgodności, czyli przy merytorycznej ocenie, z zasadą równości, równej ochrony własności i ochrony własności.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

To chyba musimy zmodyfikować trochę pkt 2 petitum naszego stanowiska.

**Naczelnik Wydziału Postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym BAS Marzena Laskowska:**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na kanwie tej sprawy mamy do czynienia z kumulacją przesłanek umorzenia postępowania. Występują takie, które dotyczą pełnego zakresu pytania prawnego, odnośnie do jego przedmiotu i wszystkich wzorców, bowiem sąd powiedział, że od rozstrzygnięcia kwestii konstytucyjności tego przepisu zależy wynik postępowania, ale nie uzasadnił, w jaki sposób. I to jest przesłanka czysto formalna. My widzimy, że istnieje możliwość, że to funkcjonalnie wpływa na tok postępowania przed sądem, ale sąd zaniechał uzasadnienia, więc wnosimy, po pierwsze, o umorzenie postępowania w całości z powołaniem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, gdzie w podobnych sytuacjach Trybunał umarzał postępowanie ze względu na skwitowanie jednym zdaniem przez sąd potrzeby rozpatrzenia sprawy przez Trybunał ze względu na tok postępowania.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Przepraszam, czy mogłaby pani ten wątek powtórzyć. Czyli jest to wniosek o umorzenie ze względu na brak przesłanki funkcjonalnej?

**Naczelnik Wydziału Postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym BAS Marzena Laskowska:**

Ze względu na brak uzasadnienia przesłanki funkcjonalnej. Krótko mówiąc, do obowiązków sądu inicjującego postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym należy sformułowanie zarzutu, jego uzasadnienie i wykazanie, co wynika wprost z ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, w jaki sposób odpowiedź na pytanie prawne będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem pytającym. Innymi słowy, chodzi o to, aby to nie Trybunał Konstytucyjny dedukował, jaka będzie występowała w praktyce relacja dowodząca istnienia przesłanki funkcjonalnej, tylko sąd ma to wykazać. Ponieważ sąd tego nie uzasadnił i poprzestał tylko na takim stwierdzeniu, że ten warunek jest spełniony, to, odsyłając do odpowiedniego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, wnosimy o umorzenie postępowania ze względu na niespełnienie warunków formalnych wniesienia pytania prawnego.

Natomiast na wypadek, gdyby Trybunał uznał, że, jego zdaniem, jest oczywisty związek pomiędzy rozstrzygnięciem sprawy przez sąd administracyjny a odpowiedzią na pytanie prawne, przystępujemy do analizy materialnej. W tym momencie podnosimy dodatkowe przesłanki umorzenia, które dotyczą poszczególnych wzorców kontroli, i pozostaje nam pewna część, pewien obszar, gdzie kontrola merytoryczna musi być przeprowadzona, gdyby Trybunał uznał, że przesłanka funkcjonalna *implicite* wynika z pytania prawnego.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Rozumiem. Podeszliśmy do tego w sposób bardzo formalny, bo wydaje się po przeczytaniu akt tej sprawy, że jeżeli Trybunał uznałby ten przepis za niezgodny z którymś

z wzorców konstytucji, to broń musiałaby być takiej osobie najprawdopodobniej oddana. Efektem takiego rozstrzygnięcia byłoby uchylenie decyzji komendanta Policji.

**Specjalista z BAS Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz:**

Odebranie broni fizyczne ma charakter czynności materialno-technicznej, więc nie przybiera formy procesowej, ani decyzji, ani postanowienia. Natomiast może być kontrolowane w postępowaniu sądowo-administracyjnym na gruncie ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Czyli komendant wydaje polecenie funkcjonariuszom?

**Specjalista z BAS Katarzyna Miaskowska-Daszkiewicz:**

To nie przybiera żadnej formy procesowej, jednak jak każda czynność wykonywana przez organ administracji publicznej w świetle zasady pisemności wynikającej z k.p.a. jest protokołowana i sporządza się protokół z odebrania broni, w którym stwierdza się, ile sztuk broni zostało odebrane, w jakim terminie i w jakim depozycie ta broń została zdeponowana. Natomiast nie ma formy czynności procesowej, ani postanowienia, ani decyzji. Czynności materialno-techniczne, które odnoszą się do uprawnień osób, nazwijmy zbiorczo stron, również podlegają kontroli sądów administracyjnych. W tym postępowaniu sąd administracyjny uznałby działanie, czyli tę czynność materialno-techniczną, za sprzeczną z prawem, co oznaczałoby w tym momencie obowiązek oddania broni, czyli wydania jej z depozytu.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Dziękuję. Po tych wyjaśnieniach uważam, że możemy to stanowisko przyjąć. Czy są jakieś inne pytania lub uwagi? Nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem omówionego stanowiska?

Stwierdzam, że Komisja stanowisko przyjęła przy 12 głosach za, braku przeciwnych i 1 wstrzymującym się. Jeśli Trybunał nie umorzy postępowania, chcę reprezentować Sejm w tej sprawie. Czy są inne propozycje? Nie słyszę. Dziękuję wobec tego za udzielenie mi rekomendacji.

Przechodzimy do kolejnej sprawy. Sprawa o sygn. akt P 45/12, pan poseł Ryszard Kalisz. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Ryszard Kalisz (niez.):**

Sprawa o sygn. akt P 45/12 dotyczy problemu, który już wielokrotnie był dyskutowany, również na posiedzeniach Komisji Ustawodawczej, czyli tzw. bankowego tytułu egzekucyjnego, który wystawia bank, a który tylko potrzebuje mieć klauzulę wykonalności, żeby móc być wykonywany. Jeden z sądów zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z zapytaniem dotyczącym zgodności bankowego tytułu egzekucyjnego zarówno z konstytucją, jak i z Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w szczególności z art. 6, czyli prawem do sądu.

Biuro Analiz Sejmowych proponuje, aby wnosić o umorzenie zaskarżenia, które dotyczy art. 97 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe w zakresie, w jakim bankowy tytuł egzekucyjny może być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów ustawy po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności wyłącznie przeciwko dłużnikowi banku z tytułu zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z czynności bankowej oraz z art. 98 Prawa bankowego. Według Biura Analiz Sejmowych, od odpowiedzi na to pytanie prawne nie zależy, z czym się zgadzam, rozstrzygnięcie sprawy w konkretnym stanie faktycznym i prawnym w konkretnym sądzie. A jak państwo wiedzą, zgodnie z ustawą o Trybunale Konstytucyjnym, żeby sąd mógł zadać pytanie, ono musi mieć ten charakter, iż od rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny o zgodności z konstytucją zależy rozstrzygnięcie w konkretnej sprawie. Biuro Analiz Sejmowych proponuje wniosek o umorzenie postępowania.

Natomiast co do art. 96 oraz 97 ust. 2 i ust. 3 (to są przepisy mówiące o bankowym tytule egzekucyjnym) ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe w zakresie, w jakim regulują warunki wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego oraz prowadzenia na jego podstawie egzekucji skierowanej przeciwko przedsiębiorcy, Biuro Analiz

Sejmowych proponuje, abyśmy przyjęli stanowisko, że te przepisy są zgodne z art. 2, art. 9, art. 32, art. 45 ust. 1, art. 175 ust. 1 oraz art. 177 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Proponuję, aby uznać również, iż art. 97 ust. 1 Prawa bankowego w zakresie, w jakim dotyczy przedsiębiorcy, który bezpośrednio z bankiem dokonywał czynności bankowej i złożył pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji, oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynika bezpośrednio z tej czynności bankowej, jest zgodny z wymienionymi wcześniej przepisami. W pozostałej części wnosimy o umorzenie postępowania.

Bankowy tytuł egzekucyjny to jest instytucja, która wzbudza mnóstwo kontrowersji, ale chcę powiedzieć, że nawet wyeliminowanie bankowego tytułu egzekucyjnego, bo Sejm zawsze może to zrobić, nie da przedsiębiorcom żadnych korzyści, bo banki, a mówię to już jako adwokat, kazałyby każdemu podpisywać akt notarialny i ponosić jego koszty, aby miał zastosowanie art. 777 pkt 4 Kodeksu postępowania cywilnego, i poddawać się temu tytułowi wykonawczemu na mocy aktu notarialnego.

Uzasadnienie Biura Analiz Sejmowych jest bardzo szerokie. Co do zasady ja się z tym uzasadnieniem zgadzam.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Czy są pytania lub uwagi do tego stanowiska? Nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem stanowiska?

Stwierdzam, że Komisja stanowisko przyjęła przy 5 głosach za, braku przeciwnych i 6 wstrzymujących się.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Sprawa jest kontrowersyjna właśnie pod kątem obowiązującej konstytucji, ale może to dobrze, że Trybunał się tą sprawą zajmie.

**Poseł Ryszard Kalisz (niez.):**

Trybunał już zajmował się w tym czy innym kontekście bankowym tytułem egzekucyjnym. Natomiast ważne są te elementy uboczne. Jakie muszą być spełnione warunki, żeby miał zastosowanie. Czyli klient musi być klientem tego konkretnego banku, czynność powinna mieć swoje źródło w stosunku umowy o charakterze bankowym – kredytu, rożnego rodzaju poręczeń, ale to już inna sprawa.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Czy pan poseł chce reprezentować Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym?

**Poseł Ryszard Kalisz (niez.):**

Tak.

**Przewodniczący poseł Wojciech Szarama (PiS):**

Czy są inne propozycje. Nie słyszę. Komisja udziela rekomendacji panu posłowi.

To są wszystkie sprawy, które mieliśmy rozpatrzyć w dniu dzisiejszym. Zapraszam na jutrzejsze posiedzenie Komisji. Chcę poinformować, że z porządku dziennego jutrzejszego posiedzenia jest wycofany na prośbę przedstawiciela grupy posłów, którzy wnieśli projekt ustawy, punkt trzeci – zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu, w trybie art. 34 ust. 8 regulaminu Sejmu, poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

Dziękuję wszystkim. Zamykam posiedzenie Komisji Ustawodawczej.